



obelisk przed SP Czernikowo Apel Pamięci

Stefan Kołaczyński- (1885- 1941) – nauczyciel, wieloletni kierownik szkoły w Czernikowie, działacz społeczny i oświatowy, prezes OSP, ofiara obozów hitlerowskich

Stefan Kołaczyński ur. Się 3 lutego w 1885 w Tolibówku na ziemi dobrzyńskiej, w 1903 szkołę początkową w Krojczynie a w 1903 ukończył rosyjskie seminarium **dla nauczycieli w Wymyślinie**, był kolejnym nauczycielem (po Zygmuncie Sołtykiewicz) nauczającym w jednoklasowej rosyjskiej szkole w Czernikowie, ukończył wymyślińskie seminarium już w 1903 roku a pracował już siedem lat w szkołach guberni płockiej we wsiach Kąty i Sikórz, gdzie zastały go między innymi wypadki 1905 roku, miał być oskarżony o sianie niepokoju. Dnia 29 sierpnia 1910 roku został mianowany **nauczycielem - kierownikiem szkoły ludowej gminnej w Czernikowie** i te obowiązki spełniał aż do 1 września 1939 roku. Kilka lat po objęciu przez niego posady nauczycielskiej w szkole rosyjskiej rozpętała się I wojna światowa. Był aresztowany w 1915 roku w Czernikowie i więziony w Lipnie. W Czernikowie doszło do utworzenia pod auspicjami okupanta niemieckiego **Czernikowskiej Katolickiej Szkoły Ludowej**, która funkcjonowała na pewno w 1916 roku.. Pan Kołaczyński został na krótko aresztowany przez okupanta a w budynku szkoły była garkuchnia i prawdopodobnie sypialnia dla jeńców rosyjskich. Zachowało się kilka zdjęć przed budynkiem szkoły z dwujęzycznym napisem (Czernikowska Katolicka Szkoła Ludowa) (Katholische Volksschull Czernikowo).

Nauka odbywała się w języku polskim już we wspomnianej wyżej szkole ludowej, potem początkowej a kiedy doszło do utworzenia niepodległego państwa szkoła czernikowska też nabrała rozmachu. Już 1. 01. 1919 roku była to **dwuklasowa szkoła powszechna**. Nie udało się dokładnie ustalić, kto był drugim nauczycielem – do pomocy kierownikowi. Od razu pojawiły się trudności lokalowe. Przybywało dzieci wraz z rozwojem Czernikowa, które powoli w początkach XX wieku przeradzało się z zapomnianej wioski parafialnej w coraz silniejszy ośrodek skupiający handel okoliczny (sklepy i cotygodniowy śródowny jarmark), przejmujący uprawnienia gminy. Pierwsze problemy lokalowe rozwiązała gmina, która z zakupionego od Stachowskich byłego dworku Zielińskich, Rościszewskich przeznaczyła dwie izby na sale lekcyjne oraz izbę na mieszkanie dla nauczyciela. Wiadomo też ze wspomnień byłych uczniów i nauczycieli, że w latach dwudziestych i trzydziestych prócz dwóch izb w budynku szkoły i wspomnianych wyżej kolejnych dwóch w siedzibie gminy wynajmowano dla klas młodszych dwie izby przy rynku u pp. Ziemiańskich i okresowo izbę u pp. Chmielewskich- Grabowskich, gdzie miały być prace ręczne, później ochronka dla dzieci w wieku przedszkolnym a jednocześnie mieszkania dla nauczycieli. W latach dwudziestych z powodu przepełnienia funkcjonowała też filia szkoły w Czernikówku w prywatnym mieszkaniu pp. Popławskich. Wyżej wspomniana sytuacja dotyczy lat dwudziestych, gdyż od 1.01. **1927 roku była to już szkoła sześcioklasowa**, od 15.11. 1937 roku zaś do wybuchu wojny funkcjonowała jako **siedmioklasówka**. Wobec tego utrwaliła się sytuacja, że uczniowie klas młodszych (I, II), uczyli się w izbach u pp. Ziemiańskich, uczniowie klas III i

IV w izbach budynku gminy, a uczniowie klas starszych (V, VI i później VII) we właściwym budynku szkoły. Z powodu przeludnienia kierownik szkoły wynajął pomieszczenie obok budynku u pp. Czarneckich z przeznaczeniem na kancelarię.

Organizował szkołę podczas pierwszej wojny i w wolnej II Rzeczypospolitej, towarzyszył jako kierownik i organizator przeradzaniu się szkoły w 2 klasową, 4-klasową sześćcio- i siedmioklasową. Poza pracą organizacyjną był też wspaniałym nauczycielem, bardzo przystępnie tłumaczącym zawilóści przedmiotów, cierpliwym i pełnym troskliwości. Zachowały się relacje o tym, jak potrafił bosym zziębniętym uczniom przynieść dyskretnie skarpety, podać kanapkę. W ogóle systematycznie **organizował dożywianie** dla dzieci biednych, zdobywał fundusze między innymi poprzez organizację bali charytatywnych. Był nauczycielem **dobrze przygotowanym do zawodu** - doksztalał się na kursach pedagogiczno-pszczelarstwo-ogrodniczych, humanistycznych i matematycznych, **rozumiał potrzebę doskonalenia i doksztalcenia zawodowego**, ciekawie formułował swoje przemyślenia dotyczące organizacji życia w szkole i współpracy z rodzicami i najbliższym środowiskiem. Został mianowany **członkiem Państwowej Komisji Egzaminacyjnej** dla nauczycieli (1932-34 i 35-38), zastępcą członka **Rady Szkolnej Powiatowej** w Lipnie i członkiem Dozoru Szkolnego gminy Czernikowo. Na piśmie już w 1926 roku ciekawie sprecyzował obowiązki kierownika szkoły, pisząc, że trzeba doprowadzić do tego, by szkoła podnosiła społeczeństwo umysłowo i moralnie. Uważał, że trzeba odpowiednio przygotować siły nauczycielskie, uzmysłowić kadrze pedagogicznej potrzebę ciągłego samokształcenia i doskonalenia, uświadomienia sobie jasno celów nauczania. Z kolei materiał trzeba podawać uczniom w sposób przystępny i interesujący a treści wyzyskać do życia praktycznego i celów wychowawczych. Ważne było także dla niego i to, by dążyć do zacieśniania kontaktów z rodzicami. Z gronem pedagogicznym zaś zamierzał zacieśniać kontakty przez hospitacje, zebrania pedagogiczne, konferencje nauczycielskie i spotkania prywatne. Nauczyciele się znali, tworzyli w miarę zgraną rodzinę, często widuje się ich razem na zdjęciach towarzyskich w ogrodach i posesjach prywatnych. Współpracował także z Zespołem Pracy Obywatelskiej Kobiet i Parafią.

Pan Kołaczyński otrzymał od kuratora Okręgu Szkolnego Warszawskiego **medal Dziesięciolecia Odzyskania Niepodległości**, dyplom z podziękowaniem za **prowadzenie Oświaty Pozaszkolnej**. Kierownik był członkiem Dozoru Szkolnego a od 1935 roku zastępcą członka Rady Szkolnej Powiatowej w Lipnie, od 1933 roku członkiem Państwowej Komisji Egzaminacyjnej dla nauczycieli szkół publicznych z siedzibą w Wymyślinie, potem Nieszawie. Otrzymał od kuratora Okręgu Szkolnego Pomorskiego **brązowy i srebrny medal za długoletnią służbę**

Był wielkim **społecznikiem**. Prócz działalności związanej ze szkołą prowadził kursy oświatowe pozaszkolne, doksztalające dla zdolnych uczniów z gminy. Był sympatykiem harcerstwa, drużyny żeńska i męska powstały w szkole, widać go na zdjęciach zbiórek i wycieczek skautowskich. Poza tym był jednym z głównych **inicjatorów budowy szkoły**, organizował w 1938 roku Komitet Budowy Szkoły w Czernikowie. Najwięcej jednak zapału poza życiem zawodowym i prywatnym wkładał w ideę **ochotniczych straży pożarnych**. W 1920 roku został mianowany Zastępcą Komendanta Straży Obywatelskiej na gminę Obrowo. Był w ogóle jednym z założycieli OSP w Czernikowie ok. 1916 roku, wieloletnim prezesem miejscowej straży, inicjatorem **budowy w 1925 roku budynku remizy strażackiej**, której uroczystego otwarcia dokonał w 1926. Straż Ogniowa w tym okresie podejmowała wiele inicjatyw społecznych, obywatelskich, choćby bale charytatywne, przedstawienia teatralne, uroczystości patriotyczne, wakacyjne **doksztalające kursy** oświatowe. Był też sympatykiem organizacji harcerskiej,

Miał żonę i troje dzieci. Dodatkowo zajmował się **sadem, ogrodem i pszczelarstwem**. Miał piękną altankę w ogrodzie, rozpoczął budowę własnego domu,

zgromadził materiał., wyprodukował cegły, otrzymał plan. **17 października 1939 roku został aresztowany** i wozem konnym przewieziony wraz z innymi nauczycielami na rzekomą nauczycielską konferencję do Lipna., Aresztowany w Lipnie, trafił do Włocławka, stamtąd do Hohenbruch, Działdowa i **Dachau (nr. 4446)**. Z obozu pisał jeszcze po niemiecku listy do rodziny. Zmarł (przypuszczalnie z wycieńczenia na tyfus) w obozie niemieckim w Dachau, oficjalnie na zawał serca **4 marca 1941 roku**. Urna z prochami została potajemnie pochowana na cmentarzu w Czernikowie. Najstarszy **syn Tadeusz zginął w Katyniu**, żyje potomstwo córki, wnuczka i prawnuczka. Społeczeństwo Czernikowa (komitet organizacyjny) w roku 1991 wystawiło trzem nauczycielom czerniakowskim: jemu i J. Suskiemu i J. Klimczewskiemu pomnik – **obelisk przed budynkiem szkoły** z napisem „Niech los nasz przestroga / dla was będzie nie - legendą”. Pamięci kierownika poświęcony jest konkurs „Ludzie z obelisku”. Odbywają się Apele Pamięci i akademie.

D. Chrobak, „Zacni obywatele Lipna i okolic.Stefajn Kołaczyński, Gazeta Lipnowska, nr 41 (20.12.2000), s. 21., Szkolna Izba Pamięci przy SP im. K. K. Baczyńskiego w Czernikowie, Archiwum rodzinne Bułakowskich (dokumenty, zaświadczenia, życiorys, dyplomy, fotografie, listy z obozu w Dachu, zaświadczenia z Gminy Brwilno i Mały Płock, Akty mianowań z Kuratorium Okręgu Szkolnego Warszawskiego z 30.02.1933 i 18.03.1935 oraz 29.04. 1935, od Rady Szkolnej Powiatu Lipnowskiego z 31.01.1931, Podanie z życiorysem i samooceną w związku z ubieganiem się o stanowisko kierownika, Wspomnienia i archiwalia pani Suskiej, opinia o pracy, wspomnienia pani Klimczewskiej- Witomskiej, dokumenty po panu Kołaczyńskim, podziękowanie za prowadzenie oświaty pozaszkolnej z 6.09.1938 r.), S. Ziemkiewicz , Wspomnienia, s. 1-5; wspomnienia pani Grabkowskiej, Wierzbicckiej, Rapkiewicz, Paczkowskiej itd.; wspomnienia i opis pana Zmudzińskiego, Świecki, Wybułt, op.cit., s. 102-103, 148, 171, M.D. Bułakowskie, Rodzina w wirach historii, maszynopis Czernikowo 2000, s. 5n.



Stefan Kołaczyński wśród uczniów Polskiej Katolickiej Szkoły Ludowej- 1916 rok



S. Kołaczyński 1920 przed budynkiem szkoły z uczniami



jedno z ostatnich zdjęć Kołaczyński, Suski 1937/38

1938/39



Stefan Kołaczyński –kierownik SP Czernikowo



zbiórka harcerska od lewej Jan Suski, w centrum Kazimiera Suska (Lewandowska) Stefan Kołaczyński 1930/31